- Zabawne, jak chętnie czytamy codziennie gazetę i Internet, ale jak mało Biblię, Księgę Życia!
- Smutne, jak szybko można wysłać pocztą elektroniczną 1000 dowcipów, które rozprzestrzeniają się jak ogień w buszu; ale kiedy zaczynamy wysyłać wiadomości, które dotyczą Boga, to wszystko zamiera!
- Ciekawe, że to, co krzywdzące, surowe, wulgarne i obsceniczne swobodnie porusza się w cyberprzestrzeni (EDP, przestrzeń wirtualna), ale rozmowa o Biblii jest natychmiast tłumiona w dyskusji publicznej!
- Ale to też jest zabawne, jak ktoś może uczestniczyć w niedzielnych nabożeństwach i udawać, że wierzy w Jezusa Chrystusa i Jego dzieło odkupienia, ale przez resztę tygodnia być niemym i niewidzialnym chrześcijaninem!

Śmiejecie się z tego? A przecież to powinno doprowadzić was do płaczu! Przekaż tę wiadomość dalej, jeśli uważasz, że warto zastanowić się nad tym, co zostało tu powiedziane. Jeśli nie przekażesz jej dalej i nadal będziesz milczał, to przestań lamentować nad złą sytuacją na świecie, w rodzinach, w polityce, w społeczeństwie i w miejscu pracy!

Drogi Czytelniku, droga Czytelniczko!

Nasz świat jest naprawdę śmiertelnie chory. Nasze narody znajdują się na skraju duchowego i moralnego bankructwa. Podstawowe problemy nie dotyczą ani systemu opieki zdrowotnej, systemu socjalnego, bomb terrorystycznych czy narkotyków na rogu ulicy. Podstawowym problemem jest GRZECH.

Kiedy wreszcie zrozumiemy, że ***„Co bowiem człowiek sieje, to też żąć będzie”*** (List do Galacjan 6,7)? Istnieją proste prawa duchowe, których nikt nie może zniweczyć. Dotyczy to również wieczności. Biblia mówi w Kaznodziei 11,3, że drzewo: ***„tam leży, gdzie pada”.***

To jest jasne. I podobnie: ***„Jak człowiek żyje, tak umiera”.*** Taki, jakim jest tutaj, tym będzie na zawsze po śmierci w wieczności. Śmierć nie będzie jego wybawcą.

Tylko Jezus Chrystus może cię wybawić od twojego grzechu i od wiecznego potępienia. On umarł w zastępstwie na krzyżu za winy całego świata. On powstał z martwych i może zbawić każdego człowieka, który do Niego się zwraca.

On jest Zbawicielem świata. Ty również Go potrzebujesz. Bez Niego jesteś na wieki zgubiony.

- Jeśli poprosisz Jezusa w modlitwie o przebaczenie wszystkich swoich grzechów, ON ci przebaczy.
- Jeśli w modlitwie zaprosisz Jezusa do swojego życia i uznasz Go za Pana swojego życia, staniesz się dzieckiem Bożym i zostaniesz zbawiony.

Proszę cię, abyś uczynił to dzisiaj! Będziesz potem mógł stać się błogosławieństwem dla wielu w tym zniszczonym świecie.

Wilhelm Pahls

Tutoł oryginału: Warum klagen wir Gott an?
Homepage autora: www.wernergitt.com
Tłumaczenie z języka niemieckogo: Piotr Baron

Bruderhand-Medien
Am Hofe 2, 29342 Wienhausen, Germany
E-Mail: info@bruderhand.de | Homepage: bruderhand.de

Nr. 28-20 – Polnisch/Polish – 1st edition 2023

WILHELM PAHLS

DLACZEGO **OSKARŻAMY** BOGA?

© DNY59 - istockphoto.com

Dlaczego oskarżamy Boga?

Jak Bóg mógł dopuścić do czegoś takiego?

Straszliwe ataki terrorystyczne z 11. września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych są dla nas niezapomniane. Nie wiem, czy czytaliście zaskakujący raport pochodzący z USA:

Wierzymy również, że Bóg jest tym głęboko wstrząśnięty tak jak my. Chciałbym jednak poruszyć pewną ważną kwestię: Przez lata mówiliśmy Bogu, żeby wyniósł się z naszych szkół, naszych rządów i naszego życia. I tak po cichu On się wycofał. Jak możemy teraz oczekiwać, że On udzieli nam swojego błogosławieństwa i że otrzymamy Jego ochronę, kiedy sami żądaliśmy, aby zostawił nas w spokoju.

Oto kilka przykładów:

- Myślę, że zaczęło się to gdy Madeline Murray O'Hare poskarżyła się i powiedziała, że nie życzy już sobie modlitwy w szkołach. A my powiedzieliśmy na to OK. Została zamordowana razem z dwojgiem innych członków rodziny.
- Potem Benjamin Spock powiedział, że nie powinniśmy karcić naszych dzieci, jeśli źle się zachowują. To zniszczyłoby ich małe osobowości i być może zraniło ich poczucie własnej wartości. I znów powiedzieliśmy na to OK. Syn doktora Spocka popełnił samobójstwo.
- Następnie ktoś powiedział, że powinniśmy pozwolić naszym córkom na aborcję, jeśli tego chcą. Nie musiałyby nawet mówić o tym swoim rodzicom. Na to też powiedzieliśmy OK.
- Następnie niektórzy członkowie rady szkolnej powiedzieli, że chłopcy i tak w końcu to zrobią. Więc dajmy im prezerwatywy. W ten sposób będą mogli się dobrze bawić. I na to też powiedzieliśmy OK.
- Następnie niektórzy z naszych najwyższych urzędników państwowych zadecydowali, że nie ma znaczenia, co robimy prywatnie, jeśli dobrze i sumiennie wykonujemy swoją pracę. A my się z tym zgodziliśmy i powiedzieliśmy, że już nas nie obchodzi, co kto — w tym prezydent — robi prywatnie, dopóki dobrze wykonuje swoją pracę, a gospodarka funkcjonuje dobrze.

- Potem ktoś wpadł na pomysł: drukujmy magazyny i książki ze zdjęciami nagich kobiet i nazwijmy to „zdrowym podziwianiem piękna kobiecego ciała". I znowu powiedzieliśmy na to OK.
- Potem ktoś poszedł z tym „podziwianiem" jeszcze dalej i opublikował w Internecie pornografię dziecięcą, aby ten nieprzyzwoity przekaz był dostępny dla wszystkich. Na to też powiedzieliśmy OK.
- Wreszcie zaczęto rozprowadzać coraz więcej książek, filmów i piosenek, które zachęcały do gwałtu, używania narkotyków, samobójstwa, satanizmu i kontaktu z nadprzyrodzonymi ciemnymi siłami. Uważano, że jest to tylko zabawa i nie ma złych konsekwencji.

Dlaczego dzieci mają tak nieczułe sumienia?

Teraz zastanawiamy się, dlaczego nasze dzieci nie mają już normalnie funkcjonującego sumienia i dlaczego nie potrafią odróżnić dobra od zła? Zastanawiamy się, dlaczego nie porusza ich nawet zabijanie kolegów i podjęcie kroków samobójczych?

Prawdopodobnie — jeśli pomyślimy o tym wystarczająco uważnie — pewnego dnia dowiemy się, że ma to związek z zasadą, która brzmi: co człowiek sieje, to żniwuje. Dlaczego zawsze oskarżamy Boga, gdy bezbożni ludzie dokonują złych czynów?

> Drogi Boże,
>
> dlaczego nie uratowałeś małej dziewczynki, która została niedawno zabita w swojej szkolnej klasie?
>
> Z poważaniem,
> Zatroskany Uczeń

Co Bóg powinien odpowiedzieć na takie oskarżenie? Czy nie musiałby powiedzieć:

> Drogi Zatroskany Uczniu!
>
> Nie mam już wstępu do szkół. Zostałem z nich wyrzucony. Dlatego, niestety, nie mogę nic więcej dla ciebie zrobić.
>
> Z poważaniem, Bóg

- Dziwne, jak łatwo jest ludziom traktować Boga jak brud, a potem zastanawiać się, dlaczego ludzkość idzie do piekła!
- Ciekawe, że tak łatwo wierzymy gazetom, ale kwestionujemy Biblię!

028-20 Warum klagen - Polnisch 2023-04.indd 4-6 04.07.2023 16:45:57